

Morawski, Zbigniew

"Historia dyplomacji polskiej (połowa X w. - XX w.)", pod red. Gerarda Łabudy, t. 1: "połowa X w. — 1572", pod red. Mariana Biskupa, Warszawa 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 72/1, 169-170

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Adam Mez, *Renesans islamu*, tłum. i wstęp Janusz Danecki, Państwowy Instytut Wydawniczy, „Rodowody Cywilizacji”, Warszawa 1980, s. 490.

Przedmiotem monografii szwajcarskiego uczonego jest szeroko pojmowana kultura muzułmańska w X wieku, t.j. w dobie jej największej świetności. Nie jest to jednak opis stanu tejże kultury w przeciągu jednego stulecia, ale swoista egzemplifikacja cywilizacji islamu okresu klasycznego, wyznaczonego panowaniem Umajjadów i Abbasydów. Na tle całej złożonej struktury ówczesnego zislamizowanego świata autor przedstawia realia interesującej go epoki, wzbogacając je barwnymi anegdotami i cytataami źródłowymi. W pracy odnaleźć można zarówno dane dotyczące stosunków politycznych, gospodarczych i religijnych w arabsko-muzułmańskim imperium, jak i informacje o życiu codziennym jego mieszkańców, ich twórczości literackiej, artystycznej, czy też naukowej.

Książka wykorzystuje bogatą spuściznę źródłową średniowiecznego Wschodu. Zawarty w niej obraz widziany jest niemal wyłącznie oczami samych muzułmanów, najczęściej twórców, bądź też świadków jej powstawania. Toteż nie ma w niej śladu europocentryzmu, ciągle jeszcze częstego przy opisie dziejów orientalnych. Niewątpliwie na uwagę zasługuje pieczołowicie przygotowany przez Meza aparat naukowy. Ponad trzy i pół tysiąca przypisów, zamieszczonych w oryginalnej pracy, stanowiło wartościowy materiał naukowy, objętościowo równający się połowie jej tekstu. W polskim wydaniu poważnie je ograniczono, pozostawiając wyłącznie te, które uzupełniają treść lub podają źródła obszerniejszych cytatów; zrezygnowano natomiast np. z odsyłaczy do źródeł arabskich. Monografię uzupełniają: indeks nazwisk i nazw geograficznych, wykaz kalifów i emirów X wieku oraz wykres obrazujący podziały religijne i polityczne w islamie; brak jej zaś bibliografii. Trzeba jednak pamiętać, iż autor nie zdążył przed śmiercią dokończyć ostatecznej redakcji swego dzieła. Podstawą tłumaczenia jest jego pierwsze wydanie z 1922 roku.

„Renesans” wydany został nadzwyczaj starannie. Na uwagę zasługuje zwłaszcza interesująca, ze smakiem dobrana ikonografia oraz pożyteczne mapki, którymi go opatrzono.

Na koniec mała uwaga. Wątpliwości budzić może tytuł książki. Został on jednak obszernie omówiony we wstępie przez jej tłumacza.

L.M.

Historia dyplomacji polskiej (połowa X w. — XX w.), pod red. Gerarda Labudy, t. I: *połowa X w. — 1572*, pod red. Mariana Biskupa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 874.

Jest to I tom syntezy, który kończy się na ostatnim roku rządów jagiellońskich, przełomowym, zdaniem autorów, ze względu na dzieje dyplomacji, jako instytucji. Bo takie pojęcie dyplomacji przyjęte zostało w syntezie za obowiązujące, jak wyjaśnia Gerard Labuda we „Wstępie” („Historia dyplomacji — przedmiot i zakres wykładu”). Pozwala ono uniknąć niedostatków tradycyjnych ujęć zagadnienia: koncepcji personalistycznej, przedstawiającej dyplomację, jako wynik działalności dyplomatów oraz koncepcji historyczno-politycznej, w której zaciera się granica między historią polityki zagranicznej a dziejami dyplomacji. Dyplomacja bowiem jest tylko „narzędziem polityki”. Historia dyplomacji jest więc historią instytucji „realizującej politykę państwa w zetknięciu z ościennymi i dalszymi państwami lub instytucjami, przy pomocy wypróbowanych, choć wciąż

zmiennych metod postępowania, stosowanych przez wyspecjalizowany zespół ludzi powołanych do tych zadań przez odpowiednie organa władzy państwowej". Dzieje polskiej dyplomacji średniowiecznej sprowadzają się zresztą, jak przyznaje z melancholią redaktor syntezy, do historii politycznej, wobec braku źródeł związanych z dyplomacją jako instytucją.

Łatwo wykazać, że podana tu definicja dyplomacji jest trochę niepełna. Dyplomacja to instytucja, ale w rozumieniu autorów syntezy instytucja wybitnie instrumentalna. Taki pogląd na dyplomację jest anachronizmem, przeniesieniem w przestrzeń dziejową dzisiejszej roli dyplomacji, która jest instytucją obumierającą. Nie jest rzeczą zupełnie jasną, czy redakcja syntezy zdaje sobie sprawę, że pisze się tu dzieje czegoś, co dziś pełni funkcje czysto instrumentalne, formalne i techniczne, i być może w niedalekiej przyszłości zupełnie zaniknie. Dyplomacja specjalnych wysłanników, „gorące linie” telefoniczne, błyskawiczne konsultacje głów państwa w znacznym stopniu ograniczają potrzebę istnienia tradycyjnego aparatu dyplomatycznego, sprowadzają go do roli pomocniczej i reprezentacyjnej. Fakty te, mimo że nieświadomie, ale niewątpliwie zaciążyły na sposobie podejścia do dyplomacji. Brak zrozumienia dla kreatywnej roli dawnej dyplomacji zmusza redaktora całości do zawitych, choć trzeba przyznać interesujących wywodów teoretycznych, mających uzasadnić potraktowanie w syntezie epoki rozbiorów. Istniejącą wówczas dyplomację redaktor zalicza do instytucji narodowych — po uprzednim podzieleniu instytucji publicznych na państwowe i narodowe; do tych ostatnich zalicza obok dyplomacji np. szkołę. Z zarysu problematyki wynika, że w syntezie pominięto dyplomację emigracyjną po 1945 r., która niewątpliwie rzutowała na politykę państw zachodnich wobec PRL, a nie była przecież ani państwowa, ani narodowa.

Tom podzielono na siedem części. „Dyplomację polską wczesnego feudalizmu X w. — 1306 r.” napisał G. Labuda; Dyplomację w dobie zjednoczenia 1306—1382 — Z. Kaczmarczyk. Dalej wedle królów: Jadwiga i Jagiełło — Z. H. Nowak, Władysław III — M. Biskup, Kazimierz Jagiellończyk 1447—1466 — M. Biskup, 1466—1492 — K. Górski; Olbracht i Aleksander — M. Biskup; wreszcie lata 1506—1572 — R. Żelewski. Każda część, obok zarysu głównych problemów polityki zagranicznej zawiera krótką informację na temat przemian ustrojowych oraz rozdziały o organizacji i o metodach (technice) dyplomacji polskiej. Wydawnictwo cenne choćby ze względu na brak syntez polityki zagranicznej Polski w średniowieczu od czasu Zachorowskiego i Dąbrowskiego.

Z.M.

Karol Górski, *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1980, s. 455.

Jest to zbiór studiów opracowanych przez K. Górskiego w przeciągu 45 lat. Przeważają rozprawy drukowane wcześniej (26), w tym trzy spośród nich otrzymały zmienioną postać. Rozmiary studiów wahają się od jednej do kilkudziesięciu stron. Inspiracją studiów nad duchowością — o czym wspomina autor — był klasyczny dzisiaj artykuł Stefana Czarnowskiego „Reakcja katolicka w Polsce w końcu XVI i na początku XVII wieku”, w którym negowano istnienie w Polsce mistyki. K. Górski podjął badania w celu skorygowania tej tezy. Rozpoczął serię „Pisarze ascetyczno-mistyczni w Polsce, w której do wojny ogłoszono dwa tomy: 1. poświęcony benedyktynom reformy chełmińskiej, 2. karmelitance bożej Annie Marii Marchockiej. Po wojnie autor znacznie rozszerzył problematykę